

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Jacek Dunikowski
Sędziowie	SSA Halina Czaban (spr.) SSA Leszek Kulik
Protokolant	Anna Tkaczyk

przy udziale Małgorzaty Gasińskiej-Werpachowskiej - Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2012 r.

sprawy **A. Ł.**

oskarżonego z art. 310§1k.k., art. 270§1k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 25 września 2012r. sygn. akt III K 46/12

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. za podstawę prawną nadzwyczajnego złagodzenia kary przyjmuje nadto art. 60§6 pkt 1k.k.,
2. zmniejsza do 2 (dwóch) lat okres próby,
3. ustala opłatę za I instancję na kwotę 1.300 (jeden tysiąc trzysta) złotych;

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. Zasądza od oskarżonego kwotę 1.300 złotych tytułem opłaty za II instancję i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył A. Ł. o to, że:

I. w październiku 2008 roku w miejscowości Ł. podrobił dokumenty uprawniające do otrzymania sumy pieniężnej w postaci dwóch weksli datowanych na 13.10.2008 roku na zlecenie (...) sp. z o.o. w W. jednego na kwotę 114.957, 27

Euro, drugiego na kwotę 109.985,66 Euro oraz na blankiecie wekslu In blanco, w ten sposób, że złożył na nich podpisy o treści (...) i dopisał numery PESEL M. Ł. tj. cyfry (...)

tj. o czyn art. 310§1kk,

II. w październiku 2008 roku w miejscowości Ł. w celu użycia za autentyczny podrobił dokument umowy wraz z załącznikami, która miała być zawarta w dniu 13.10.2008 roku w W. pomiędzy (...) sp. z o.o. w W. a (...) Usługi (...), w ten sposób, że złożył na w/w umowie nr (...), dwóch załącznikach i aneksie podpisy o treści (...) pod odciskiem pieczęci firmowej o treści „ M. Ł. (...)-(...) Ł., (...)(...)”

tj. o czyn z art. 270§1kk.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 25 września 2012 r.:

I. Oskarżonego A. Ł. uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn opisany w pkt. I na mocy art. 310§1kk skazał go, a na mocy art. 310§1kk przy zastosowaniu art. 60§2kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w pkt. II na mocy art. 270§1kk skazał go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Na mocy art. 85kk, art. 86§1kk wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

III. Na mocy art. 69§1 i 2kk, art. 70§1 pkt. 1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat.

IV. Na mocy art. 71§1kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100(stu) stawek dziennych przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 100(stu) zł.

V. Zasadził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2300 (dwa tysiące trzysta) zł tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zarzucając mu:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a zwłaszcza:

1.
 1. art. 4, 7 i 410kpk, wynikającą z dokonania dowolnych ustaleń, poczynionych w głównej mierze w oparciu o zeznania M. F. (diametralnie różniące się na poszczególnych etapach postępowania), które to pozostają w jaskrawej sprzeczności z zeznaniami M. Ł. oraz obszernymi wyjaśnieniami A. Ł., a przemawiającymi za uznaniem, że oskarżony nie wyczerpał swoim zachowaniem znamion przypisanych mu czynów,
 2. art. 5§2kpk, polegającą na niepowzięciu przez sąd wątpliwości, co do wiarygodności zeznań świadka M. F., pomimo że materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania na to wskazywał, jednocześnie nie dając podstaw do odrzucenia wersji korzystnej dla oskarżonego,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony „(...) był w pełni świadomy, jakie dokumenty podpisuje” (vide: str. 8 uzasadnienia wyroku), wobec czego jego działanie nosiło cechy umyślności, gdy tymczasem z materiału dowodowego wynika, że A. Ł. nie miał wiedzy co do tego, czego dotyczą składane przez niego podpisy i jakie faktycznie dokumenty podpisuje (handlowiec (...) sp. z o.o. nie informował oskarżonego o treści dokumentów, vide: k. 997, k. 1135, k. 1136).

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

1. 1.

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. Ł. od popełnienia

ewentualnie:

2. 2.

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna, aczkolwiek doprowadziła do zmiany wyroku w kierunku korzystnym dla oskarżonego niezależnie od kwestii wskazywanych w apelacji skarżącego.

Skarżący zarzucił obrazę wskazanych przepisów prawa procesowego zarazem formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie ustalenia, że oskarżony wypełnił swoim zachowaniem znamiona przypisanych mu czynów.

Próba podważenia ustaleń faktycznych jest dokonywana poprzez polemikę z dokonaną oceną dowodów, sprowadzającą się do twierdzenia, że ustalone w oparciu m.in. o zeznania M. F. fakty i wyprowadzony fakt główny w postaci sprawstwa co do dwóch czynów nie jest prawidłowa.

Jednakowoż w sprawie jest jednoznaczne, że Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób nienaruszający obowiązku dochodzenia do prawdy obiektywnej, a zatem nie naruszył art. 4, 7 i 410kpk.

Generalnie można w tym miejscu jeszcze wskazać, że zarzucanie jednocześnie naruszenia art. 7kpk i art. 5§2kpk jest nieprawidłowe, bowiem istota naruszenia art. 5§2kpk sprowadza się przeciw do ustalenia zgodnie z regułami art. 7kpk dwóch wersji możliwych zdarzenia i wybranie mniej korzystnej dla oskarżonego. W tym duchu wypowiada się praktyka orzecznicza (np. wyrok SN z dnia 1.02.2012 r. II KK 141/11).

Z kolei odwołanie się do art. 410kpk jest tylko szablonowe, bo apelujący nie wskazuje w czym wyraża się brak rozważenia całokształtu materiału dowodowego sprawy.

Przechodząc do szczegółowych argumentów przytoczonych na poparcie zarzutów, stwierdzić trzeba, że zarzucanie sądowi, że oparł się o różniące się diametralnie na poszczególnych etapach postępowania zeznania M. F. naruszające zasady obiektywizmu, wiedzy i doświadczenia życiowego jest niezasadne.

Niezależnie od zawartych w apelacji argumentów dotyczących motywacji działania M. F. (premia?, pośpiech?, rutyna?), fakty są jednoznaczne co do tego, że A. Ł. wiedział co podpisuje.

Jednoznaczne brzmienie dokumentów, w których pojawiły się oczywiste zwroty jak: weksel, kupujący, sprzedający, umowa, w zestawieniu z doświadczeniem A. Ł. w handlu i w powiązaniu z faktem, że wpisał wyraźnie numer pesel brata w miejscu wskazanym przez M. F. nie pozostawiają wątpliwości co do świadomości znaczenia prawnego podejmowanych czynności.

Można śmiało twierdzić, że wobec powyższych oczywistych faktów, nawet tak jakby niezależnie od relacji M. F., świadomość A. Ł. co do tego co podpisuje jest oczywista.

Zatem ocena prawna zachowania oskarżonego jest prawidłowa.

Przywołane w uzasadnieniu apelacji stanowiska praktyki orzeczniczej (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2005 r. III KK 310/04, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., IV KKN 41/01) nie obalają prawidłowości rozumowania sądu I instancji.

Oczywiście prawidłowo apelujący odwołuje się do twierdzenia m.in. zawartego w Komentarzu do art. 9 kodeksu karnego pod redakcją J. Giezka (strona 5 uzasadnienia apelacji) co do rozumienia pojęcia umyślności, ale nie podważa powyższe ustalenia, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym.

Podrobienie dokumentu w postaci weksla (w tym przypadku naniesienie podpisu (...) przez A. Ł.) stanowi naruszenie normy art. 310§1kk.

Przestępstwo z art. 270§1kk zachodzi nawet wówczas, gdy osoba, której podpis podrobiono na dokumencie wiedziała o tym lub wyraziła na to zgodę. Dokument jest podrobiony, gdy nie pochodzi od osoby w której imieniu został sporządzony.

Te prawne uwarunkowania wykazał prawidłowo sąd I instancji i szersza argumentacja jest w tym miejscu zbędna.

Reasumując, powyższe względy zadecydowały o uznaniu wyroku co do istoty za słuszny.

Zaistniała jedynie potrzeba wykazania podstawy prawnej wymiaru orzeczonej kary wobec oskarżonego A. Ł., a także zmiany wyroku w zakresie określonego przez sąd I instancji okresu próby.

Sąd ustalił ten okres na 5 lat argumentując, że długi okres próby – a trzeba dodać, że zarazem maksymalny przewidziany przez ustawodawcę, pozwoli na zweryfikowanie pozytywnej prognozy postawionej wobec oskarżonego. Sąd jednocześnie zawarł w poprzedzającym fragmencie uzasadnienia stwierdzenie, że prognoza kryminologiczno-społeczna w stosunku do oskarżonego jest bez wątpienia pozytywna, odwołując się do właściwości i warunków osobistych oskarżonego i jego dotychczasowego trybu życia.

Powyższe jednoznacznie przemawia zatem za uznaniem, że nadzorowanie zachowania oskarżonego w takim długim okresie próby w tych uwarunkowaniach nie jest uzasadnione. Minimalny okres próby przewidziany przez ustawodawcę w art. 70§1 pkt 1kk jest wystarczający dla dyscyplinującego oddziaływania – aby zapobiec ponownemu popełnieniu przestępstwa przez oskarżonego.

Zachodziła też potrzeba zmiany orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie opłaty za I instancję, z uwagi na to, że wysokość opłaty w oparciu o art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach karnych od grzywny orzeczonej w oparciu o art. 71§1kk wynosi 10%, a nie 20% jej wysokości.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze sąd orzekł w oparciu o art. 636§1kpk, a o opłacie za II instancję na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz. U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn. zmianami).

(...)(...)